

Kolorowe światło Sylwii

W majowe dni odeszła z naszej społeczności Sylwia Taciak – obdarzona nietuzinkowym talentem artystka, mieszkanka Rogalinka. Na miejscowym cmentarzu parafii pw. Michała Archanioła i Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych, w sobotę 27 maja żegnali ją licznie mieszkańcy wsi, przyjaciele, wielbiele jej talentu i osobowości. Pozostawiła po sobie kolorowe światło, którym malowała swoje piękne obrazy...

W Rogalinku mieszkała od urodzenia. Od urodzenia też zmagająca się ze swoją chorobą i jej ograniczeniami, pomimo których, albo wbrew nim nawet, 43-letnie życie przeżyła w pięknej pełni, dzieląc się ze światem swoim darem i niezwykłą, promienną życzliwością.

Malarski talent Sylwii został odkryty przed laty zupełnie przypadkiem. Zauważyła go prowadząca Pracownię Artystyczną w Rogalinku Lucyna Smok, dziś pośmiertna patronka tej pracowni, bo pani Lucyna odeszła już w roku 2021.

Sylwia upodobała sobie najbardziej malarskie przedstawienia świętych i miejskich krajobrazów. Zarówno w kompozycji, jak i stosowanej kolorystyce, jej prace wyróżniają się nietuzinkową artystyczną wyobraźnią i wrażliwością. – *Trudno ją sklasyfikować, ale nie chcemy jej klasyfikować. Ma doskonałą artystyczną intuicję do dobierania kolorów, wybierania szczegółów, motywów z obrazków, które jej się podobają i zestawiania ich w odpowiedni sposób* – mówiła przed kilkoma laty Aleksandra Michalska, kurator artystyczny wystaw malarki. – *W jej pracach jest naturalna świeżość, niewymuszona, niewypatrzona od kogoś* – uważała z kolei Lucyna Smok.

Twórczość Sylwii Taciak została zauważona i doceniona przez wielu, bo jej obrazy wzbudzają autentyczny zachwyty. W roku 2012 odbyła się pierwsza, indywidualna wystawa prac artystki w Galerii „Tak” w Poznaniu, „Kolorowe światło”. Swoją twórczość prezentowała później także w Muzeum Etnograficznym w Poznaniu, w Galerii przy Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie, w pracowni artystycznej LUPA Luizy i Michała Kowalonych, w Stęszewskim Ośrodku Kultury, w poznańskiej „Dobrej Kawiarni” i w poznańskiej PBG Gallery, czy podczas zbiorowej wystawy artystów plastyków w czasie pandemii: „Sztuka w czasie pandemii”. Brała również udział w corocznych wystawach zbiorowych uczestników pracowni Towarzystwa Przyjaciół Dębów Rogalińskich w Mosińskim Ośrodku Kultury.

Obrazy Sylwii znajdują się dziś w stałych zbiorach Muzeum Etnograficznego w Poznaniu, Muzeum Górków w Szamotułach, a także w wielu, wielu prywatnych kolekcjach w kraju i za granicą, między innymi w kolekcjach polskich prezydentów: Bronisława Komorowskiego i Andrzeja Dudy. Jeden z jej miejskich pejzaży „Poznań, Kazimierz Dolny, Wrocław, Warszawa” wziął również udział, obok prac uznanych, współczesnych artystów, w jednej z aukcji na rzecz „Domu Autysty”, a wylicytowana wówczas, niemała kwota zasilła ten szczytny cel...

Odeszła niezwykła osobowość, utalentowana artystka. Pozostanie jednak z nami, w naszej pamięci i w swoich niezwykłych obrazach - pozostanie z nami jej kolorowe światło...

Joanna Nowaczyk

"Informator Mosiński"

Fot. Z archiwum "Informatora " - J. Nowaczyk, A. Michalska

O twórczości Sylwii Taciak: w artykule „Kolorowe światło” – [Informator Mosiński styczeń 2018, s.25](#)

[Profil artystyczny Sylwii na FB](#)